www.porwaniprzezekonomie.pl

SCENARIUSZ LEKCJI

Dlaczego część ludzi nie ma pracy?

na podstawie książki

prof. Witolda Orłowskiego

„Ekonomia dla ciekawych”

w ramach projektu „Porwani przez Ekonomię”

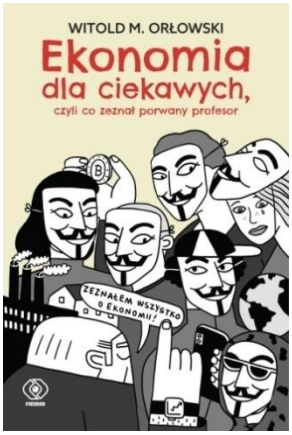

LEKCJA PRZEZNACZONA DLA: uczniów/uczennic szkół ponadpodstawowych na lekcjach przedmiotu podstawy przedsiębiorczości, biznesu i zarządzania, geografii oraz innych przedmiotów, na których jest poruszana tematyka ekonomiczna

CZAS TRWANIA: 45minut

CELE KSZTAŁCENIA:

Uczeń:

- wie co to jest rynek pracy, podaż pracy, popyt na pracę, płaca, bezrobocie, stopa bezrobocia, płaca minimalna;
- zna rodzaje bezrobocia;
- wyjaśnia dlaczego nie wszyscy ludzie pracują;
- potrafi wskazać w jakiej sytuacji nierównowaga między podażą i popytem na rynku pracy nie jest zjawiskiem negatywnym;
- potrafi wyjaśnić w przyczyny niskiego bezrobocia oraz jakie działania prowadzą do niwelowania zbyt wysokiego bezrobocia;
- wyjaśnia zależność między stopą bezrobocia a zmianą wysokości płac.

ZAPISY Z PODSTAWY PROGRAMOWEJ:

Geografia (zakres podstawowy)

WO: II.5. Ocenianie zjawisk i procesów politycznych, społeczno-kulturowych oraz gospodarczych zachodzących w Polsce i w różnych regionach świata. **WS:** XV.5. wyjaśnia zmiany w strukturze zatrudnienia, podaje przyczyny bezrobocia i analizuje przestrzenne zróżnicowanie rynku pracy w Polsce.

Geografia (zakres rozszerzony)

WS: XXI.6. analizuje przyczyny i skutki bezrobocia w regionach wysoko i słabo rozwiniętych ze szczególnym uwzględnieniem problemu bezrobocia wśród ludzi młodych.

Biznes i zarządzanie (zakres podstawowy)

WS: III.6. identyfikuje podstawowe parametry charakteryzujące gospodarkę (w tym produkt krajowy brutto (PKB), inflację, zatrudnienie, bezrobocie).

Biznes i zarządzanie (zakres rozszerzony)

WO: I.6. Rozumienie mechanizmu rynku pracy; II.10. Analizowanie sytuacji na rynku pracy na podstawie danych i ofert pracy. **WS:** IV.1. analizuje podstawowe mierniki i wskaźniki rynku pracy, w tym współczynnik aktywności zawodowej, wskaźnik zatrudnienia i stopę bezrobocia.

METODY KSZTAŁCENIA: pogadanka**,** burza mózgów, metoda tekstu przewodniego, metoda niedokończonych zdań, metoda odwróconego trójkąta

FORMY PRACY: indywidualna, grupowa, zbiorowa

ŚRODKI DYDAKTYCZNE: prezentacja, prezentacja nt. bezrobocia, karty pracy

WYPOSAŻENIE TECHNICZNE: komputer, rzutnik.

ETAPY LEKCJI:

1. Puzzle rynku pracy - nawiązanie do lekcji (10 min.)
2. Części zasadnicze (25 min.)
    a. Czy wiesz dlaczego nie wszyscy mają pracę? (10-12 min.)
    b. Jak uważasz? (12-15 min.)
3. Podsumowanie – rodzaje bezrobocia oraz zadanie domowe (10 min.)

SZCZEGÓŁOWY OPIS PRZEBIEGU LEKCJI

1. Nawiązanie (10 min.)

a) Najpierw nauczyciel wykonuje czynności organizacyjne.

b) Następnie rozpoczynasz lekcję od krótkiej pogadanki przy użyciu prezentacji prof. W. Orłowskiego, na temat podstawowych pojęć związanych z rynkiem pracy: rynek pracy, podaż pracy, popyt na pracę, płaca, bezrobocie, stopa bezrobocia, płaca minimalna. Nauczyciel pokrótce wyjaśnia pojęcia.

c) Podsumowaniem wprowadzenia do lekcji jest burza mózgów w parach, podczas której uczniowie dopasowują pojęcia do definicji - nauczyciel rozdaje uczniom puzzle (karta pracy 1), a uczniowie w parach dopasowują puzzle.

2. Części zasadnicze (25 min.)

a) Czy wiesz dlaczego nie wszyscy mają pracę? (10-12 min.)

Rozdajesz uczniom tekst przewodni oraz pytania do tekstu. Wyjaśniasz, że w tej części lekcji uczniowie pracują indywidualnie.
Następnie wyjaśniasz instrukcję działania:
- Uczniowie czytają pierwszy raz wskazany fragment podręcznika (karta pracy 2)
- Uczniowie z uwagą czytają po raz drugi tekst przewodni. Równocześnie na podstawie kolejnych fragmentów odpowiadają na zadane w karcie pracy pytania (karta pracy 3).

Na zakończenie ćwiczenia wskazani uczniowie odczytują przygotowane odpowiedzi, zaś nauczyciel je weryfikuje.

b) Jak uważasz? (12-15 min.)

Metodą niedokończonych zdań, która rozwija kreatywność i uczy prezentacji własnego zdania uczniowie będą wyrażali swoje pomysły.

- Wyjaśnij uczniom, że metoda niedokończonych zdań wymaga szybkiej reakcji w postaci odpowiedzi na zadane pytanie. Nie należy się zbyt długo zastanawiać nad odpowiedzą. Po odpowiedzi na pytanie przez wszystkich wspólnie skomentowane zostaną usłyszane odpowiedzi – które były zaskakujące, z którymi uczniowie się nie zgadzają.

- Podziel klasę na trzy grupy i wyświetl na tablicy lub powiedz następujące zdania poszczególnym grupom:

Grupa 1: *Nierównowaga na rynku pracy nie jest zjawiskiem negatywnym, kiedy/w sytuacji ….*
Grupa 2: *Nierównowaga na rynku pracy jest zjawiskiem negatywnym, kiedy/w sytuacji: …*
Grupa 3: *Zmiana płac wpływa na poziom bezrobocia w następujący sposób…*

- Uczniowie z poszczególnych grup po kolei podchodzą do tablicy i prezentują własne propozycje dokończenia zdań i zapisują je na tablicy .
- Po odpowiedzi wszystkich uczniów następuje podsumowanie i refleksja.

3. Podsumowanie (10 min.)

Wyjaśniasz uczniom, że na podstawie rozdziału 9, w tym omawianego fragmentu tekstu dowiedzieliśmy się, że możemy wyróżnić różne rodzaje bezrobocia. Metodą mapy pojęciowej (mózgu) uporządkowane zostaną poznane informacje:
- Rysujesz na tablicy mapę pojęciową (karta pracy 4), w której centrum zapisujesz słowo „Rodzaje bezrobocia" oraz rysujesz promienie, które podpisujesz rodzajami bezrobocia.
- Uczniowie mają za zadanie w swoich zeszytach wyjaśnić poszczególne rodzaje lub jeśli pozostało zbyt mało czasu wywołani uczniowie mają wyjaśnić, co oznaczają poszczególne rodzaje bezrobocia.
- Przy użyciu prezentacji prof. W. Orłowskiego nt. bezrobocia wyjaśniasz dlaczego bezrobocie nigdy nie spada do zera.

Zadanie domowe:

Poproś uczniów, aby na karcie pracy (karta pracy 5) wypisali z jednej strony trójkąta przyczyny, zaś z drugiej skutki bezrobocia.

Załącznik 1

Puzzle rynku pracy

RYNEK PRACY	TO CAŁOŚĆ UMÓW MIĘDZY PRACODAWCAMI I PRACOWNIKAMI, KTÓRZY ZA DRODZE POROZUMIENIA USTALAJĄ WARUNKI ZATRUDNIENIA I PŁACY
PODAŻ PRACY	LICZBA OSÓB, KTÓRE SĄ GOTOWE PODJĄĆ PRACĘ (PRACUJĄCY I BEZROBOTNI)
POPYT NA PRACĘ	LICZBA PRACOWNIKÓW, KTÓRYCH PRACODAWCY CHCIELIBY ZATRUDNIĆ
PŁACA	WYNAGRODZENIE ZA PRACĘ
BEZROBOCIE	SYTUACJA NA RYNKU PRACY, W KTÓREJ PODAŻ NA PRACĘ JEST WIĘKSZA OD POPYTU
STOPA BEZROBOCIA	WSKAŹNIK MIERZĄCY SKALĘ BEZROBOCIA

Załącznik 2
Fragment podręcznika prof. Witolda M. Orłowskiego pt. *Ekonomia dla Ciekawych, czyli co zeznał porwany profesor*.

„ – W takim razie wracamy do pytania… Dlaczego cena pracy nie równoważy popytu z podażą? – spytała ponownie Wika.
– Jak mówiłem, pierwszym powodem jest zachowanie się płac – odparł Profesor. –Kiedy mamy wysokie bezrobocie… [Jak w Grecji w czasie kryzysu, dorzucił Michał, a Profesor skinął głową.] …wtedy płace powinny mocno spadać, prawda?
– No, pewnie tak – zgodziła się Julka.
– A niekoniecznie! –Profesor się uśmiechnął. – Płace w greckich firmach trochę spadły, ale nie za mocno. Przede wszystkim dlatego, że interesów pracowników broniły związki zawodowe. Albo negocjacjami, albo groźbą strajku nie pozwoliły na duże obniżki płac…
– I bardzo dobrze zrobiły – ocenił Michał, a Wika choć raz się z nim zgodziła, kiwając energicznie głową. – Kapitaliści zaraz cały kryzys przerzuciliby na pracowników.
– Tak, to prawda, interes pracujących został w ten sposób obroniony – zgodził się Profesor. – Ale z drugiej strony to oznaczało, że więcej ludzi straciło pracę. No bo przecież skoro grecki PKB łącznie spadł o 25%, to firmy musiały gwałtownie obniżyć koszty, żeby nie zbankrutować. Ponieważ nie mogły obniżyć płac, musiały zwolnić więcej ludzi. To jest w ogóle problem ze związkami zawodowymi w dzisiejszych czasach… bronią raczej interesu tych, którzy akurat mają pracę, niż całego świata pracy, wszystkich, którzy chcą pracować. Więc ich rola spada, na przykład w Wielkiej Brytanii 40 lat temu co drugi pracownik należał do związków, a dziś już tylko co piąty…
– Związkom zawodowym niech Profesor da spokój! – przerwała Wika, a Profesor tylko wzruszył ramionami i kontynuował:
– Tak więc płaca to jest cena pracy, ale cena bardzo specyficzna… Łatwiej ją podnosić, niż obniżać, co sprzyja utrzymywaniu się bezrobocia. To tyle co do punktu pierwszego…
– Popatrzył niepewnie na swój wyciągnięty od kilku minut palec, a następnie podniósł drugi. – No właśnie, punkt drugi jest taki, że zmiany płac nie oddziałują szybko ani na podaż pracy, ani na popyt. Podaż, czyli to, ilu ludzi szuka pracy, zależy od różnych czynników. Na przykład w wielu kulturach tradycyjnie uważa się, że najlepiej jak kobieta w ogóle nie pracuje… więc w Turcji pracuje mniej niż 40% dorosłych kobiet, podczas gdy w Szwecji aż 85%, tyle samo co mężczyzn. I coś takiego szybko się nie zmienia, nawet jeśli na rynku rosną płace. Popyt na pracę też nie zawsze natychmiast reaguje na zmianę płac. Jak jest głęboki kryzys i przedsiębiorcy boją się inwestować, nawet wyraźny spadek płac nie wystarcza żeby ich skłonić do wzrostu zatrudnienia. To tyle z punktem drugim. Po trzecie – Profesor wyprostował kolejny palec – nawet szybki rozwój gospodarczy może nie wystarczyć do eliminacji bezrobocia. Bo może się zdarzyć, że sporo ludzi szuka
pracy… na przykład na budowach… a w gospodarce wprawdzie powstają nowe miejsca pracy, ale dla informatyków. Więc jedni szukają pracy, inni szukają pracowników, a bezrobocie wcale nie spada. Mówimy wtedy o bezrobociu strukturalnym, wynikającym z braku odpowiednich kwalifikacji. Sam spadek płac nic tu nie załatwi, trzeba pomóc tym ludziom nabyć potrzebne kwalifikacje… a to trwa i nie jest proste. No i jeszcze po czwarte… – W górę poszedł kolejny palec.
– Nie wystarczy? Już wierzymy, że trudno zwalczyć bezrobocie… – przerwała Julka.
– Nie, muszę jeszcze coś dodać, to bardzo ważne – odparł Profesor, nie opuszczając czwartego palca. – Otóż skala bezrobocia zależy też od tego, jak działa rynek pracy. Rozwiązania, które się wprowadza w obronie pracowników, mogą czasem sprzyjać utrzymywaniu się bezrobocia nawet wtedy, kiedy mogłoby teoretycznie zniknąć…
– Co ma Profesor na myśli? – spytała zaniepokojona Majka.
– Na przykład zapisy prawne, które uniemożliwiają zwolnienie pracowników albo obniżenie płac, mimo że firma znajduje się w trudnej sytuacji finansowej – wyjaśnił Profesor.

– No tu już Profesor przegiął – zdenerwował się Michał. – To bardzo dobrze, że firmom nie wolno tak sobie… tylko dla obrony zysku… zwalniać ludzi!
– Oczywiście, że ochrona praw pracowniczych jest niezbędna – zgodził się Profesor. –Ale wyobraźcie sobie taką sytuację. Jesteście szefami firmy, widzicie, że wzrasta sprzedaż, więc chętnie zatrudnilibyście dodatkowych ludzi i zwiększyli produkcję. Zatrudnicie ich?
– Pewnie, że tak – odparł Olek. – Będzie większa produkcja i większa kasa.
– Zgoda. Ale z drugiej strony nie jesteście pewni, czy wzrost sprzedaży się utrzyma. Więc może się okazać, że za trzy miesiące ci dodatkowi pracownicy nie będą już potrzebni.
– No to wtedy ich zwolnię. – Olek wzruszył ramionami. – To przecież jasne, zatrudniłbym ich tylko na tak długo, jak potrzebuję.
– No i tu tkwi haczyk. Bo może się okazać, że skoro ich już zatrudnicie, regulacje prawne nie pozwalają ich zwolnić po 3 miesiącach… albo każą wtedy wypłacać bardzo dużą odprawę, na którą firmy nie stać. I co wtedy?
– A to wtedy nikogo dodatkowego nie zatrudnię, nie jestem głupi – rzekł Olek, ku oburzeniu Wiki, która nazwała go chytrym wyzyskiwaczem.
– Chytry nie chytry, ale tak zachowa się większość pracodawców… w trosce o to, żeby im firmy nie zbankrutowały, kiedy sytuacja gospodarcza się pogorszy. Jeśli nie ma możliwości elastycznego zatrudnienia, czyli przyjęcia ludzi do pracy tylko na taki czas, kiedy wiadomo że naprawdę są potrzebni, firmom trudno się zdecydować na zwiększenie zatrudnienia. I w ten sposób brak elastyczności rynku pracy może przekładać się na duże bezrobocie, nawet wtedy, kiedy sytuacja gospodarcza pozwalałaby na jego spadek.
– To pewnie Profesor będzie też bronić umów śmieciowych? Takich przekrętów, że młodego człowieka można zatrudnić na miesiąc, a zaraz potem zwolnić? – gniewnie spytała Majka.
– Niczego takiego nie bronię – odparł Profesor. – Oczywiście że bezpieczeństwo pracownika musi być chronione, nie żyjemy w czasach dzikiego kapitalizmu. Ale zwracam wam uwagę, że im większa jest ta ochrona, tym lepiej dla tych, którzy mają pracę… ale tym większe ryzyko, że pracy nie znajdą bezrobotni. A teraz coś z innej beczki. – Profesor przez chwilę się zastanawiał, czy wyprostować piąty palec, ale w
końcu został przy czterech i kontynuował: – Wiecie, że osobie, która straciła pracę, przysługuje zasiłek… to oczywiste, każdemu się może zdarzyć taka sytuacja, należy mu się wtedy wsparcie, żeby nie wpadł w nędzę.
– Jasne – choć raz zgodzili się wszyscy porywacze.
– Ale jeśli ten zasiłek jest przesadnie wysoki, to może się okazać, że część bezrobotnych nie zechce przyjąć dostępnych ofert pracy. Bo płaca jest niedużo wyższa niż zasiłek”.

Załącznik 3

Pytania do fragmentu podręcznika prof. Witolda M. Orłowskiego pt. Ekonomia dla Ciekawych, czyli co zeznał porwany profesor.

1. Jaki skutek przy wysokim bezrobociu ma niewielkie obniżenie płac?

……
……
……

2. Czy zmiana płac zawsze prowadzi do równowagi podaży i popytu na rynku pracy?

……
……
……

3. Co to jest bezrobocie strukturalne?

……
……
……

4. W jakiej sytuacji prawo pracy może stać się barierą w niwelowaniu bezrobocia?

……
……
……

5. W jakiej sytuacji zasiłek dla bezrobotnych może być przyczyną wzrostu bezrobocia?

……
……
……

Załącznik 4 – Mapa pojęciowa – Rodzaje bezrobocia

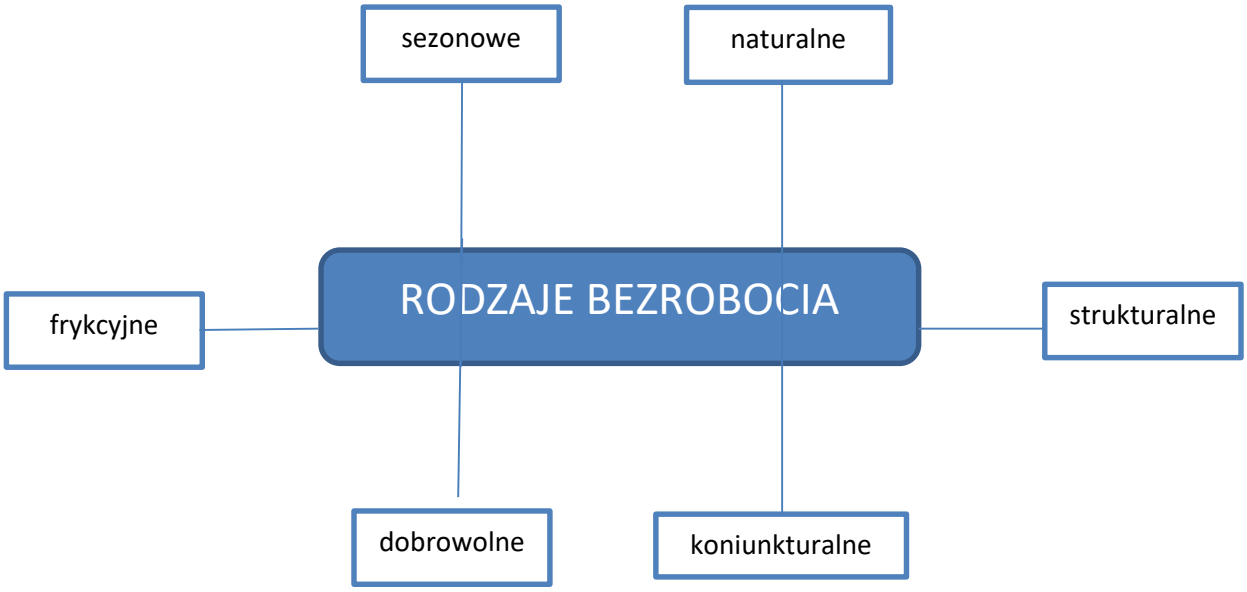
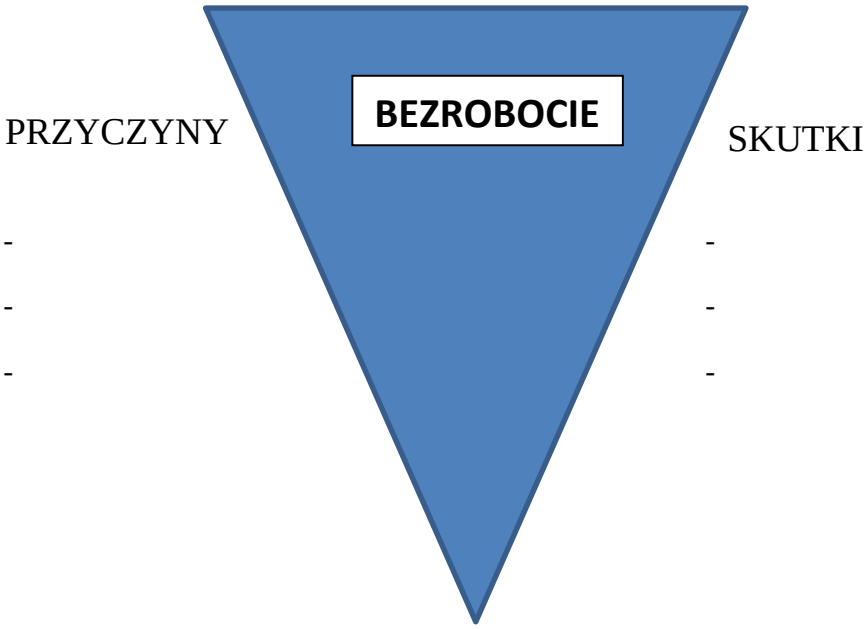
Załącznik 5 – Odwrócony trójkąt nt. przyczyn i skutków bezrobocia.